

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Sobota 19 i niedziela 20 czerwca 1954 r.

Rok III. Nr 144 (538)

Już 510 spółdzielni produkcyjnych na Ziemi Koszalińskiej

Kierując się wskazaniem II Zjazdu partii, wyciągając wnioski z przykładu dobrze gospodarujących spółdzielni produkcyjnych, coraz więcej chłopów na wsi koszalińskiej organizuje się w zespoły gospodarstwa, widząc w nich najpewniejszą drogę wzrostu produkcji rolnej, dobrobytu i kultury wsi, możliwość zlikwidowania kuczackiego wyzysku.

Niedawno zarejestrowaliśmy w naszym województwie pięćsetną spółdzielnię produkcyjną, którą zorganizowali chłopcy z gromady Rakowo. Rozpoczęliśmy już budowę drugie pięćset. Z wielu no-

wiatów województwa napływają dalsze meldunki, że w szeregu gromadach pracujący chłopcy organizują nowe spółdzielnie, stając do wspólnej pracy.

Zarejestrowaliśmy już następnych 10 nowopowstałych, zespołowych gospodarstw. Obecnie liczba spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie wynosi 510. Nowych 10 spółdzielni powstało w następujących powiatach:

W powiecie Białogard: Rogowo.

W powiecie Bytów: Tagowie.

W powiecie Koszalin: Cewelino.

W powiecie Miastko: Nowy Żolibórz i Kowalewice.

W powiecie Sławno: Paproty.

W powiecie Szczecinek: Proszyno, Juchowo, Parsendzko.

W powiecie Wałcz: Starcewice.

Budownictwo spółdzielni produkcyjnych rozwija się jednak nie we wszystkich powiatach. Obok powiatów człuchowskiego i szczecińskiego, które przodują od dłuższego czasu, nie powstała ani jedna nowa spółdzielnia produkcyjna w powiatach: kołobrzeskim, słupskim, złotowskim.

510 spółdzielni produkcyjnych, to poważny dorobek Ziemi Koszalińskiej w socjali-

stycznym przeobrażeniu naszej wsi. Umocnijmy i rozwijajmy ten dorobek. Wzmagajmy tempo budownictwa spółdzielczości produkcyjnej.

Spółdzielczość produkcyjna poprzez zwiększanie plonów, rozwój hodowli, w tempie nieosiągalnym w gospodarstwach indywidualnych, służy sprawie umocnienia naszej ojczyzny, sprawie szybszego podnoszenia dobrobytu mieszkańców wsi i miast.

Plenum ZW ZSCh w Koszalinie

16 bm., w Koszalinie, odbyło się Plenum Wojewódzkiego Zarządu ZSCh z udziałem 100 przedstawicieli aktywistów tej organizacji oraz przedstawicieli KW PZPR i WKW ZSL.

Plenum dokonało oceny działalności organizacji ZSCh w województwie koszalińskim w świetle uchwał II Zjazdu PZPR oraz wytyczyło zadania na przyszłość, wynikające z tych uchwał, jak również ze wskazań obywateli niedawno IX Plenum Zarządu Głównego ZSCh. Referat wygłoszony na Plenum ZW ZSCh dotyczył głównie dorobku organizacji ZSCh, jej wkładu w mobilizację

wsi koszalińskiej do realizacji zadań postawionych przed rolnictwem przez II Zjazd partii. Poważny był zwłaszcza wkład ZSCh w budownictwo nowych spółdzielni produkcyjnych na wsi koszalińskiej.

Obok poważnych osiągnięć, plenum wskazało również na szereg braków w dotychczasowej pracy organizacji ZSCh Ziemi Koszalińskiej. W zbitym tym stopniu zwłaszcza opiekowano się koloniami gromadzkiimi ZSCh, wskutek czego wiele kolon nie przejawia od dłuższego czasu żadnej działalności.

Stwierdzono ponadto w dyskusji, że służba rolna powiatowych zarządów rolnictwa nie dostatecznie pomaga tym gromadom, które biorą udział w konkursie hodowlanym.

W dyskusji głos zabierali m. in.: Jan Stepczyński z gromady Kukinka, Teodora Żugał z Rokossowa, Jan Stepien z Łabuza, Jan Jakubowski ze Słowińska, Antoni Maciejasz z Człopcy.

Plenum ZW ZSCh w Koszalinie przyjęło jako wytyczną do dalszej pracy apel Zarządu Głównego ZSCh skierowany do wszystkich chłopów pracujących w kraju, oraz podjęło odpowiednie uchwały mające na celu polepszenie całokształtu dotychczasowej pracy.

(B. K.)

Wielkie wydarzenie w życiu narodu chińskiego

PEKIN. Z radością powitały masy pracujące Chin opublikowany 15 czerwca projekt Konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej. W miastach i wsiach odbyły się zebrania, na których uczestnicy, omawiając doniosły dokument, wyrażali wdzięczność dla partii komunistycznej i rządu ludowego.

Dzienniki chińskie zamieszczały wypowiedzi przodowników pracy, uczestników dyskusji nad projektem Konstytucji.

Rząd USA wstrzymuje „pomoc” krajom które nie ratyfikowały układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”

NOWY JORK. 18 głosami przeciwko 2 i przy jednym wstrzymującym się komisja spraw zagranicznych izby reprezentantów powzięła uchwałę o wstrzymaniu „pomocy” amerykańskiej krajom, które dotąd nie ratyfikowały układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” oraz o udzieleniu „pomocy” krajom, które układ ten ratyfikowały.

Agencje zachodnie komentują

wyższą uchwałę, stwierdzając, że „pomoc” amerykańska zostanie wstrzymana dla Francji i Włoch, jeśli nie ratyfikują one układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Uchwałę komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów wymienia natomiast wyrażnie Niemcy zachodnie, jako kraj, któremu przysługują „pomoc” amerykańska w latach 1954-1955.

Zgon Zygmunta Modzelewskiego

Komitet Centralny PZPR z głębokim smutkiem zawiadamia o śmierci towarzysza Zygmunta Modzelewskiego, członka KC PZPR, członka Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, członka Prezydium Polskiej Akademii Nauk, rektora Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Towarzysz Zygmunt Modzelewski — wierny syn polskiej klasy robotniczej, gorący patriota — prowadził nieustraszoną działalność rewolucyjną w szeregach SDKPiL, KPP, PFR i PZPR. Wielkie są jego zasługi w dziele organizacji Związku Patriotów Polskich i Armii Polskiej w ZSRR, w której szeregach ofiarnie walczył o wolność Polski.

Owocną pracą i nieustraszoną działalnością na posterunku ministra Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz Zygmunt Modzelewski wniósł ważki wkład w dzieło ugruntowania niepodległości i suwerenności Polski Ludowej, w dzieło umocnienia bezpieczeństwa Polski i sprawy pokoju — w oparciu o nierozważne braterstwo, przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, o rosnącą siłę i zwartość całego obozu demokracji i socjalizmu.

Zycie i działalność towarzysza Zygmunta Modzelewskiego, jego praca ideowo - polityczna i naukowo - wychowawcza, to wzór gorącego patriotyzmu i umiłowania ojczyzny, ofiarnego i nieugiętego służenia sprawie ludu pracującego, sprawie partii marksistowsko - leninowskiej, sprawie solidarności międzynarodowej ludzi pracy, sprawie socjalizmu.

Pamięć o towarzyszu Zygmuncie Modzelewskim zachowajmy na zawsze w swym sercu polskie masy pracujące.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wspomnienie pośmiertne

WARSZAWA. Dnia 18 czerwca zmarł towarzysz Zygmunt Modzelewski, członek Komitetu Centralnego PZPR, członek Rady Państwa, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk, rektor Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR.

W jego osobie partia nasza straciła jednego ze swych najbardziej ofiarnych bojowników. Polska Ludowa — jednego ze swych czołowych działaczy.

Urodzony w Częstochowie w r. 1900, jako syn robotnika kolejowego, towarzysz Modzelewski w r. 1917 wstąpił w szeregi rewolucyjnej partii proletariatu — SDKPiL. Odłączył całe jego życie — to walka o zwycięstwo socjalizmu.

Działacz SDKPiL i KPP, organizator lewicowego ruchu spółdzielczego w Lublinie, sekretarz rewolucyjnego Zw. Zaw. Metalowców w Skarżysku, członek Centralnego Wydziału Zawodowego KPP i Centralnej Redakcji Partyjnej, kierownik obwodu Śląsko-Dąbrowskiego KPP — na wszystkich tych stanowiskach tow.

Modzelewski wykazuje ofiarną, hart rewolucjonisty i bojownika dojrzałego działacza komunistycznego.

Rządy kapitalistyczne ścigają go nieustannie. Już w 1920 roku zesłany zostaje do obojawnego obozu koncentra-

cyjnego w Dąbiu. Znały go więzienia Częstochowy, Krakowa, Warszawy, Lublina. Po wyjściu z więzienia za każdym razem stawał znów w szeregi walczących. Sciganemu przez policję, ciężko choremu, partia poleca opuścić kraj, udać się na emigrację do Francji.

W czasie pobytu tow. Modzelewskiego we Francji, wysunął się on na czoło demokratycznej emigracji, rewolucyjnych robotników polskich w tym kraju. Był sekretarzem Centralnej Sekcji Polskiej przy KC Komunistycznej Partii Francji, a na konferencji KPF w Lyonie wszedł w skład Komitetu Centralnego KP Francji. We Francji rozwija szeroka działalność rewolucyjną wśród emigracji polskiej, jest czołowym publicystą postępowej prasy polskiej, pisuje w komunistycznej prasie francuskiej, a zarazem utrzymuje łączność z KPP, zasilając swymi artykułami „Nowy Przegląd” i inne krajowe wydawnictwa komunistyczne.

Od chwili wybuchu II wojny światowej tow. Modzelewski znajduje się w Związku Radzieckim. Bierze udział w tworzeniu polskiego ośrodka patriotycznego i demokratycz

(Dokończenie na 2 str.)

Rada Państwa z żalem zawiadamia, że w dniu 18. 6. 1954 r. zmarł

ZYGMUNT MODZELEWSKI
członek Rady Państwa

W Zmarłym Polska Ludowa traci wybitnego i zasłużonego działacza państwowego i społecznego.

Uchwała Rady Państwa

Uchwałą z dnia 18 czerwca 1954 r. Rada Państwa odznaczyła pośmiertnie towarzysza Zygmunta Modzelewskiego za wybitne zasługi położone w długoletniej walce w szeregach rewolucyjnego ruchu robotniczego oraz w budownictwie Polski Ludowej —

ORDEREM „BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ”.

Komunikat o pogrzebie Zygmunta Modzelewskiego

Trumna ze zwłokami Zygmunta Modzelewskiego wystawiona będzie w Sali Kolumnowej Rady Państwa w dniu 19 czerwca br. od godz. 12.30 do 20.

W poniedziałek 21 czerwca o godz. 12 nastąpi wyprowadzenie zwłok z gmachu Rady Państwa na Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

Pamiętaj! Dziś w Słupsku! Co?

Spotkanie dziennikarzy i artystów z czytelnikami „Głosu Koszalińskiego”.

Gdzie?

W sali Teatru Miejskiego.

Kiedy?

W sobotę dnia 19 bm. o godzinie 19.

Wystąpią:

— Laureat Nagrody Państwowej, artysta Teatru Współczesnego w Warszawie STANISŁAW JASKIEWICZ.
— Odtwórca roli Szczęsnego w filmie „Celuloza” JOZEF NOWAK.
— Dziennikarze oraz artyści Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z „Żywa gazeta”.

POZA TYM W PROGRAMIE:

— Humor, satyra i inne atrakcje.

A więc wszyscy spotykamy się dziś w sali Teatru Miejskiego na imprezie organizowanej przez redakcję „Głosu Koszalińskiego”.

W Warszawie rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie architektów

WARSZAWA. W dniu 18 bm. w gmachu urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie architektów i działaczy samorządowych, w którym bierze udział ok. 160 gości zagranicznych z 22 krajów. W spotkaniu uczestniczą wybitni polscy architekci z przewodniczącym Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury posłem Z. Skibniewskim, prezesem Zarządu Głównego SARP-u E. Wierzbickim oraz naczelnym architektem Warszawy — J. Sigalinem, prof. J. Zachwatowiczem, prof. B. Pniewskim, prof. J. Ry-

bickim z Gdańska i inż. T. Ptaszyńskim z Krakowa na czele.

WARSZAWA. Bawiący w Warszawie, w związku z międzynarodowym spotkaniem architektów, zagraniczni architekci i działacze samorządowi w dniu 17 bm. w godzinach przedpołudniowych udali się do Żelazowej Woli, gdzie wysłuchali koncertu chopinowskiego w wykonaniu Wł. Kędry oraz zwiedzili dom rodzinny Fryderyka Chopina.

Po południu zagraniczną gościę w towarzystwie wybitnych polskich architektów od był spacer po terenach zielonych Warszawy, zapoznając się m. in. z Centralnym Parkiem Kultury i Wypoczynku na Powążu, Parkiem Łazienkowskim oraz Parkiem Kultury na Bielance.

Wieczorem w sali kinowej urzędu Rady Ministrów dla gości wyświetlone zostały filmy „Warszawa” i „Stare Miasto”.

W czasie pierwszych dni pobytu zagraniczni goście nawiązały między sobą jak również ze swymi polskimi kolegami znajomości i przyjazne kontakty.

Mendes-France premierem Francji

PARYŻ. W późnych godzinach wieczornych 17 bm. Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do głosowania nad udzieleniem inwestytury kandydatowi na premiera Mendes - France'owi.

W głosowaniu brało udział 466 deputowanych. Za udzieleniem inwestytury padło 419 głosów, przeciwko — 47 (większość konstytucyjna 314 głosów). Tak więc Mendes - France otrzymał inwestyturę.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania posiedzenie Zgromadzenia Narodowego zostało zamknięte, a premier Mendes - France udał się natychmiast do Pałacu Elizejskiego, by przedstawić prezydentowi Francji wyniki głosowania.

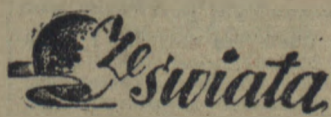
Prasa donosi, że Mendes - France sformuje swój gabinet w dniu 18 bm.

Kierownictwo MRP (Partia Katolicka) powzięło uchwałę w której odmawia udziału w rządzie Mendes - France'a.

PARYŻ. Dnia 17 bm. stanął przed Zgromadzeniem Narodowym Mendes - France, ubiegający się o stanowisko premiera Francji.

Pierre Mendes - France należy do tej grupy radykałów, która wypowiada się przeciwko kontynuowaniu wojny w Indochinach. W ubiegłym roku otrzymał on misję utworzenia rządu i w związku z tym złożył deklarację, w której zapowiedział że będzie dążył do przetrwania działań wojennych w Indochinach. Otrzymał wówczas 301 głosów, podczas gdy

(Dokończenie na 2 str.)



PARYZ

W uzupełniających wyborach samorządowych, które odbyły się w Casteljaloux (Lot et Garonne) odniósł wielki sukces kandydat Francuskiej Partii Komunistycznej, zdobywając 72 proc. głosów.

LONDYN

Podano oficjalnie do wiadomości, że na zaproszenie prezydenta Eisenhowera, wystosowane przez kilku tygodniami do premiera Churchill'a i ministra spraw zagranicznych Edena, postanowił on udać się 25 czerwca br. z wizytą do Waszyngtonu.

ALGER

Ostatnio władze francuskie wysłały z Algeru do Indochin 2400 żołnierzy. W skład tych jednostek wojskowych wchodził 23 pułk strzelców algerskich i oddział 10 gienietów-spadochroniarzy.

Wokół Konferencji Genewskiej

Bidault znów w Genewie

GENEWA. Dnia 17 bm. przy był do Genewy minister spraw zagranicznych Francji Bidault, który odbył rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotowem i ministrem Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lajem.

Przed spotkaniem z Czu En-lajem Bidault konferował z przedstawicielami Wietnamu baodaiowskiego, Laosu i Kambodży.

Następnie Bidault spotkał się z Edenem i Bedell Smithem, po czym wrócił samolotem do Paryża, aby być obecnym podczas debaty w Zgromadzeniu Narodowym.

Jak informują w kołach dziennikarskich, minister Eden spotkał się z ministrem Molotowem. Eden zrezygnował z wyjazdu do Londynu, dokąd miał się udać w dniu 18 bm.

Walczyć będziemy o rozkwit naszej ojczyzny o utrwalenie pokoju na świecie

Młodzież pisze do Pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

WARSZAWA. Wiele z listów, jakie napływają z całego kraju na ręce Pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta — pochodzi od młodzieży i działaczy szkolnej. Młodzież pisze o swej pracy i nauce, o swych osiągnięciach i zamierzeniach na przyszłość.

„Zapewniamy — piszą przedstawiciele młodzieży ZMP-owskiej Rzeszowa — że kierowani przez partię, wzorem Komsomolu będziemy lepiej pracować nad wykonaniem planów produkcyjnych, rozwijać współzawodnictwo pracy, podnosić nasz poziom ideologiczny i kwalifikacje zawodowe. Walczyć będziemy o rozkwit naszej pięknej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o utrwalenie pokoju na całym świecie”.

Studenci Rolniczego Stu-

dium Zaocznego, na którym uczy się młodzież pracująca z różnych dzielnic kraju, skłaniają w swym liście wyrazy podziękowania partii i rządowi PRL za stworzenie im szereg możliwości nauki i rozwoju.

„Polska Ludowa — czytamy w liście — umożliwiając nam ukończenie studiów rolniczych, bez odrywania się od warsztatów i rodzin, urzeczywistnia marzenia wielu tysięcy ludzi, przed którymi w Polsce przedwzrostowej bramy wyższych uczelni były zamknięte.

Zapewniamy partię, że zarówno w obecnej pracy zawodowej, jak i po skończeniu studiów poświęcimy wszystkie swe siły walce o realizację uchwał partii i wytycznych rządu PRL oraz pracy nad socjalistyczną przebudową wsi”.

Na ręce Pierwszego Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta napływają również kolorowe karty pocztowe i li-

sty rlsane dziecięcym charakterem.

Mała Ewa Mianowska, Andrzej Kwater, Iwona Paw, Elżbieta Rozmuzga, wraz z innymi dziećmi pracowników Jaworznickiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Krakowie piszą m. inn.: „Przesyłamy Ci, Kochany nasz Opiekunie, z serca płynące podziękowanie za nasze szczęśliwe dzieciństwo, za spokojne i zabezpieczone życie naszych rodziców. Przyszłe mamy — swoim zachowaniem i nauką — nigdy nie sprawić Ci przykrości.”

Przygotowania do interwencji przeciwko Gwatemali

NOWY JORK. Korespondent dziennika „New York Herald Tribune” donosi z Hondurasu, że na granicę Gwatemali wysłani są „antykommunistyczni emigranci” tj. zdrajcy narodu gwatemalskiego, co wpływa na wzmożenie się „pogłosek o mającej nastąpić akcji zbrojnej” przeciwko Gwatemali.

Mendes-France premierem Francji

(Dokończenie z 1 str.)

wymagana większość wynosi 314 głosów. Wygłosił on exposé, w którym przedstawił swój program polityczny.

W sprawie Indochin Mendes-France oświadczył że po odbyciu narad z rzeczoznawcami militarnymi i dyplomatycznymi doszedł od wniosku, że można osiągnąć porozumienie w sprawie zakończenia działań wojennych w Indochinach i dlatego należy kontynuować rokowania w Genewie. Jeżeli rokowania te — powiedział on — nie dadzą pozytywnych wyników do 20 lipca, rząd jego poda się do dymisji. W międzyczasie — oświadczył — „rząd kontynuować będzie przedsięwzięcia militarne w Indochinach”.

Kandydat na premiera Francji przeszedł z koleją do omówienia problemu „europejskiej wspólnoty obronnej”. Powiedział on, że Francja powinna „jasno wypowiedzieć się w tej sprawie”. Mówca zakomunikował, że rząd jego zamierza zorganizować w ciągu krótkiego czasu „konfrontację zwolenników i przeciwników „armii europejskiej” w celu przeprowadzenia dyskusji nad tym problemem i znalezienia zbliżonych punktów”. Mendes-France oświadczył, że opierając się na wynikach tej dyskusji, rząd jego wysunie ten problem w parlamencie przed 20 lipca br.

Mendes-France zwrócił w końcu uwagę na trudną sytuację gospodarczą Francji i zakomunikował, że do 20 lipca br. przedstawi parlamentowi plan „mający zapewnić rozwój gospodarczy i niezawisłość ekonomiczną Francji”.

Po przemówieniu Mendes-France rozpoczęła się debata nad jego exposé.

Wojewódzki Zjazd korespondentów „Chłopskiej Drogi”

W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 10-tej odbył się w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego, w gmachu Komitetu Wojewódzkiego Partii Wojewódzki Zjazd Korespondentów „Chłopskiej Drogi”.

Wszyscy korespondenci „Chłopskiej Drogi” proszeni są o punktualne przybycie na Zjazd.

Wspomnienie pośmiertne

(Dokończenie z 1 str.) wał wielką nauką marksizmu-leninizmu.

Kiedy w roku 1951, zmęczony ciężką chorobą, musiał ustąpić ze stanowiska ministra Spraw Zagranicznych, — ponym — ze Związkiem Radzieckim. Stał się jednym ze współorganizatorów i czołowych bojowników Związku Patriotów Polskich oraz Armii Polskiej w ZSRR.

Po wyzwoleniu kraju partia skierowała tow. Modzelewskiego na ważną i odpowiedzialną pracę dyplomatyczną. Jako pierwszy ambasador Polski Ludowej w ZSRR tow. Modzelewski brał udział w opracowaniu historycznego pakietu przyjaźni między Polską Ludową a ZSRR.

Od czerwca 1945 roku wice-minister, a od lutego 1947 r. minister Spraw Zagranicznych polskiej na Konferencję Poczdamską, wielokrotny uczestnik obrad ONZ, reprezentant Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ — tow. Modzelewski w całej swej działalności dyplomatycznej realizował nieugięte politykę naszej partii, bronił interesów polskiego ludu pracującego, interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, walczył o utrwalenie jej niepodległości i suwerenności w oparciu o nierozważalny sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Jeszcze przed wojną, w najtrudniejszych warunkach, tow. Modzelewski nieustraszenie zdobywał wyższe wykształcenie w kraju i zagranicą — na Sorbonie i w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu. W toku swej niezmiernie ciężkiej i socjalistycznej pracy głęboko opano-

wał wielką nauką marksizmu-leninizmu. Kiedy w roku 1951, zmęczony ciężką chorobą, musiał ustąpić ze stanowiska ministra Spraw Zagranicznych, — ponym — ze Związkiem Radzieckim. Stał się jednym ze współorganizatorów i czołowych bojowników Związku Patriotów Polskich oraz Armii Polskiej w ZSRR. Po wyzwoleniu kraju partia skierowała tow. Modzelewskiego na ważną i odpowiedzialną pracę dyplomatyczną. Jako pierwszy ambasador Polski Ludowej w ZSRR tow. Modzelewski brał udział w opracowaniu historycznego pakietu przyjaźni między Polską Ludową a ZSRR. Od czerwca 1945 roku wice-minister, a od lutego 1947 r. minister Spraw Zagranicznych polskiej na Konferencję Poczdamską, wielokrotny uczestnik obrad ONZ, reprezentant Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ — tow. Modzelewski w całej swej działalności dyplomatycznej realizował nieugięte politykę naszej partii, bronił interesów polskiego ludu pracującego, interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, walczył o utrwalenie jej niepodległości i suwerenności w oparciu o nierozważalny sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Jako członek Polskiej Akademii Nauk i jej prezydium odegrał tow. Modzelewski poważną rolę w coraz ściślej szym związaniu świata nauki polskiej z walką i pracą narodu, z naszym socjalistycznym budownictwem. Szczególną uwagę poświęcał dziejom rozwoju nauki polskiej, postępowym tradycjom narodu, którym złożył hołd w swolch wnikliwych pracach o Roku Odrodzenia i o Polakach-bojownikach Komuny Paryskiej.

W całej swej działalności tow. Modzelewski dawał wzór łączenia komunistycznej pryncypialności w stawianiu zagadnień naukowych z twórczym podejściem do każdego konkretnego problemu i umiejętnością skupiania pod sztan darem walki o postępową, socjalistyczną naukę szerokiach kół polskich naukowców.

Skromny, prosty w obyczajach, kryształowo czysty, zawsze rotowy służący radą i pomocą, był serdecznie kochany i ogromnie szanowany przez wszystkich, którzy go znali. Cześć pamięci gorącego patrioty i internacjonalisty, nie gniejącego szermierza o zwycięstwo sprawy pokoju i socjalizmu!

Dnia 18 czerwca 1954 r. zmarł w Warszawie prof. dr Zygmunt Modzelewski, zasłużony działacz ruchu robotniczego, członek Rady Państwa, członek rzeczywisty i członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk, rektor Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR.

W Zmarłym tracimy wybitnego uczonego w dziedzinie nauk społecznych oraz znakomitego organizatora nauki w Polsce Ludowej.

PREZYDIUM
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Dnia 18 czerwca br. zmarł

Tow. prof. dr

ZYGMUNT MODZELEWSKI

członek SDKPiL, KPP, PPR, członek KC PZPR, rektor Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR.

W Zmarłym tracimy wybitnego kierownika naszego Instytutu, wnikliwego wychowawcę partyjnego kadr ideologicznych, człowieka wielkiego umysłu i szlachetnego serca.

CZĘŚĆ JEJEGO PAMIĘCI!

Dyrekcja, POP PZPR, aspiranci i pracownicy Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR.

Towarzysz

ZYGMUNT MODZELEWSKI

Członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członek Rady Państwa, b. minister Spraw Zagranicznych

zmarł dnia 18 czerwca 1954 roku.

W osobie towarzysza Zygmunta Modzelewskiego żegnamy zasłużonego obrońcę interesów Polski Ludowej i sprawy pokoju.

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

Indie mówią...



20 czerwca—Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Demokratycznego

D NIA 20 czerwca br. odbędzie się w Koszalinie Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Demokratycznego. Zjazd zajmie się podsumowaniem do tychczasowych wyników działalności oraz wytyczeniem nowych zadań stojących na obecnym etapie przed postępową inteligencją i rzemieślniczym w realizacji wskazań II Zjazdu PZPR i ostatniego Krajowego Zjazdu SD.

Na przestrzeni minionego okresu czasu, w oparciu o ogólne, głęboko sięgające przemiany społeczno-polityczne, dokonywał się również poważny proces krystalizowania się zadań Stronnictwa Demokratycznego na drodze towarzyszenia klasie robotniczej w marszu do Polski socjalistycznej.

Stronnictwo Demokratyczne na terenie województwa kosza lińskiego brało aktywny udział w budownictwie naszego życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego, coraz silniej wiążąc się w swej działalności z terenowymi komitetami Frontu Narodowego, włączając do ich prac coraz szerszy aktywny udział i rzemieślniczy. Wraz ze wzrostem roli i zadań rad narodowych, wzrósł również aktywny udział członków Stronnictwa Demokratycznego w ich pracach. Liczni aktywiści Stronnictwa spośród inteligencji i rzemieślników pracują w radach narodowych wszystkich szczebli jako radni i członkowie komitetów, wnosząc swój wkład w realizację planów gospodarczych i finansowych naszego województwa.

W wielkiej walce o realizację ogólnonarodowych zadań określonych w programie Frontu Narodowego i w uchwałach II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w walce o rozwój naszego województwa na wszystkich odcinkach, Stron-

w Koszalinie

nictwo Demokratyczne mobilizuje te warstwy społeczne, które nie zostały jeszcze dostatecznie objęte oddziaływaniem ideologii przodującej siły narodu — klasy robotniczej.

W oparciu o dotychczasowe osiągnięcia i analizę braków i niedociągnięć w działalności Stronnictwa, Zjazd Wojewódzki wytyczy dalsze zadania i kierunki pracy na obecnym etapie.

Zjazd Wojewódzki zwróci niewątpliwie uwagę na szerokie możliwości aktywizacji naszej inteligencji do walki o realizację uchwał II Zjazdu PZPR. Wiele jest jeszcze pracy do wykonania w zakresie zbliżania naukowego światopoglądu do szerokiej rzeszy społeczeństwa poprzez odczyty i prelekcje w ramach Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Szerokie pole otwiera się do pracy dla naszej inteligencji w umacnianiu więzi między miastem a wsią. Z wydatną pomocą mogą przychodzić spółdzielniom produkcyjnym, obok prawników, także lekarze, nauczyciele, księżowie itd. Wiele może pomóc nasza inteligencja wsi w zakresie szerzenia wiedzy rolniczej i technicznej. Każdy inteligent, członek Stronnictwa Demokratycznego, znajdzie tu dla siebie odpowiednie zadania.

Zjazd zwróci również uwagę na odpowiedzialne zadania, jakie stoją przed rzemieślniczym w walce o podniesienie stopy życiowej ludzi pracy. Przed liczną rzeszą rzemieślników uspołecznionych i indywidualnych naszego województwa stoi zadanie pełnego uruchomienia ich potencjału produkcyjnego i usługowego dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb ludności pracującej miast i wsi.

Obok niewątpliwie pozytywnych osiągnięć w pracy politycznej Stronnictwa wśród rzeszy naszego województwa, wpływających w dużym stopniu na właściwe wykonanie przez nie zadań gospodarczych, były dotychczas również braki i niedociągnięcia. Aby rzemieślniczo jak najskuteczniej realizowało zadania przed nim postawione, Zjazd Wojewódzki Stronnictwa musi zwrócić w swoich obradach uwagę na następujące podstawowe zadania wszystkich ogniw terenowych Stronnictwa:

- 1 Na dokładniejsze i bardziej analityczne opracowanie problemów drobnej wytwórczości i rzemiosła.
- 2 Na dalsze uaktywnienie rzemieślników, zarówno członków Stronnictwa, jak i bezpartyjnych w pracach terenowych komitetów Frontu Narodowego i rad narodowych, a w szczególności w komisjach drobnej wytwórczości.
- 3 Na zacieśnienie współpracy z Izbą Rzemieślniczą, Cechami Rzemiosł Różnych oraz spółdzielniami pomocniczymi rzemiosła, zarówno w zakresie gospodarczym, jak i pracy kulturalno-oświatowej.

Zjazd Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego przyczyni się niewątpliwie do dalszej i pełniejszej aktywizacji wszystkich jego członków w życiu politycznym i gospodarczym naszego województwa, przyczyni się do jeszcze większego zrozumienia, że ich droga jest drogą wspólną z klasą robotniczą w walce o realizację wielkich zadań narzeczonych na II Zjeździe PZPR i ostatnim Zjeździe Krajowym SD.

ANDRZEJ BENESZ

sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

Brzeźniki przodują w pow. koszalińskim

bo członkowie, partii czują się odpowiedzialni za całą gromadę

Było to późnym latem 1953 roku. Rozpoczął się — jak zwykle w tym czasie — planowy skup zboża. Wielu chłopów Ziemi Koszalińskiej wiozło zboże do punktów skupu zespołowo, na udekorowanych furmankach, z muzyką i śpiewem. Na transparentach widniały napisy: „Pierwsze zboże dla państwa”.

Mieszkańcy gromady Brzeźniki oglądali na zdjęciach w „Głosie Koszalińskim”, jak długie sznury chłopskich wozów zajeżdżają przed punkty skupu, jak sypie się z worków żółte ziarno. A sami już byli z dostawami zboża dla państwa spóźnieni, co szczególnie leżało na sercu członkom gromadzkiej organizacji partyjnej.

Zebrał się więc któregoś wieczoru w mieszkaniu sekretarza organizacji partyjnej tow. Naumczyk i ustalili plan działania na najbliższe dni, aby przyspieszyć wykonanie obowiązkowych dostaw zboża.

— My, członkowie partii — powiedział tow. Piotr Ziółkowski — musimy dać przykład, musimy odwieźć zboże pierwszy. A więc — należy przyspieszyć omloty...

Jesienią 1953 roku, z obowiązkowych dostaw zboża w gromadzie Brzeźniki pierwsi wywiązali się towarzysze partyjni. Za nimi poszła cała gromada. W wyniku tego, gromada Brzeźniki w realizacji planu skupu zboża znalazła się na pierwszym miejscu w gminie Świeszyno.

Za tym pierwszym sukcesem przyszły następne. Organizatorem ich była gromadzka organizacja partyjna.

Wkrótce potem odbyło się w Brzeźnikach koleje — we dług planu kwartalnego — zebranie podstawowej organizacji partyjnej. Poświęcone ono było głównie przydzieleniu zadań partyjnych dla wszystkich jej członków. Tow. Bazyli Naumczyk dobrze rozumie, że wszyscy członkowie partii muszą aktywnie pracować na co dzień, nie zaś ograniczać się tylko do płacenia składek i uczęszczania na zebrania.

W myśl uchwały gromadzkiej podstawowej organizacji partyjnej postanowiono, że każdy członek partii weźmie pod wszechstronną opiekę czterech rolników bezpartyjnych i będzie bezpośrednio odpowiedzialny przed organizacją partyjną za to, jak ci rolnicy go

spodarzą i jak wywiązują się z obowiązkowych dostaw.

Nie przypadkowo Gościńka, jako „chłopa najtrudniejszego”, wziętą w opiekę tow. Ziółkowski, przodujący gospodarz i aktywista partyjny, członek KG partii. Tow. Ziółkowski znany jest bowiem ze swego wysokiego zdyscyplinowania. A poza tym — jest bardzo stanowczy i nigdy nie porzuca w polowie rozpoczętej już pracy.

„Podopieczny” tow. Ziółkowskiego, Gościńka, uważany był przez władze powiatowe za przykład klasycznego „trupa gospodarczego”. Zaniebał ziemię, nie wywiązywał się z obowiązkowych dostaw. Tow. Ziółkowski doprowadził do tego, że Gościńka w tym roku — po raz pierwszy od wielu lat — obsiał całą posiadaną ziemię i zaczął wykonywać plany obowiązkowych dostaw.

— To już nie „trup gospodarczy” — mówi tow. Ziółkowski, a w głosie jego dźwięczy ogromna satysfakcja — to rolnik, w którym obudziła się chłopska ambicja. Jestem u niego częstym gościem — początkowo niepożądanym, a ostatnio coraz bardziej mile widzianym i jestem przekonany, że przy końcu tego roku Gościńka stanie się przynajmniej przeciętnym gospodarzem.

Tow. Ziółkowski opowiada również, w jaki sposób tego dokonał.

— Gościńka dla mnie ani brat, ani swat, ot — zwyčajnie sąsiad z tej samej wsi. Zaczęłam częściej do niego za gładką. Początkowo, to chciałam mieć się jak najszybciej do chałupy pozbyć. Wcale się tym nie zrażałam — doradziłam im coś niecoś w gospodarstwie, posłuchali mojej rady i dobrze na tym wyszli. Często rozmawialiśmy o naszej gro-

ma. W tym czasie — jak zwykle w gromadzie — burzenie, bo tak postępuje, jakby całą gromadę oburzył do tyłu ciągnął. No i powoli Gościńka zaczął się ruszać. Zaprośiliśmy go kiedyś na zebranie organizacji partyjnej, porozmawialiśmy od serca... Z każdym człowiekiem trzeba rozmawiać inaczej, ale wiem, że do takiej pracy trzeba wiele cierpliwości i dużo chęci. A organizacja partyjna ściśle kontroluje, jak wywiązują się z tego partyjnego obowiązku — i nie tylko ja, ale także inni towarzysze.

„MOJA RZECZ — SPRZEDA- WAC”

„Moja rzecz — sprzedawać. A obniżką kosztów, wykonaniem planu rentowności niech się zajmuje księgowość. To dla nich robota” — zdanie takie można usłyszeć z ust wielu sprzedawców, czy kierowników sklepów w Koszalinie.

„Wyznawca” tego poglądu — b. kierownik sklepu PSS w Mielnie, Ziółkowski — nie licząc się z planem, z popytem, z normatywami — zgromadził w sklepie ogromne zapasy towaru.

„Zawsze lepiej, że jest za dużo, niż by miało być za mało” — myślał. Dopuścił w ten sposób do zepsucia (a było to żmiał) 60 kg masła. Trudno w tym wypadku mówić o rentowności, wprost przeciwnie, sklep PSS nr 6 posiadał straty.

W sklepie PSS nr 14 w Koszalinie, którego kierowniczką jest Majewska — zepsuły się znaczne ilości żle składowanej mąki. Część — odpisano na straty. Część — nadająca

jak wiadomo, przoduje w powiecie koszalińskim, że gromada ta pomyślnie realizuje długofalowe zobowiązania podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR. Sama tylko hodowla podniosła się w gromadzie Brzeźniki o 45 sztuk bydła i 60 sztuk trzody chlewnej.

Tow. Ziółkowski mówiąc o kontroli nie jest głośny. Ślady jej znajdujemy także m. in. w protokołach z następnymi zebraniem, gdzie czytamy np.:

„Tow. Stanisław Pukowskić zupełnie nie opiekuje się i nie pracuje z powierzonymi mu rolnikami. Trzeba zwrócić mu uwagę, żeby wziął się do roboty jak wszyscy, a w przeciwnym razie — wyciągnąć konsekwencje partyjne”.

Albo:

„Tow. Ziółkowski skarży się, że ma duże trudności z Gościńkiem. W pracy nad Gościńkiem pomoże mu sekretarz tow. Naumczyk.”

Dalej spotykamy już notatkę o wykluczeniu z partii Stanisława Pukowskiego za nie wykonywanie polecenia partyjnego, niedbałe obchodzenie się z legitymacją partyjną i nieplacenie składek partyjnych, a także m. in. i o tym, że „Gościńka przygotowuje się do siewów”, że „rozpoczął siewy”, że „Gościńka już siewy ukończył” itd.

Dobra praca gromadzkiej organizacji partyjnej, konsekwentna realizacja podejmowanych uchwał sprawiły, że gromada Brzeźniki od początku bieżącego roku przoduje w gminie Świeszyno w obowiązkowych dostawach żywności i mleka (a gmina Świeszyno,

we wszystkich akcjach gospodarczych, w realizacji planów obowiązkowych dostaw i wykonywaniu zobowiązań, na pierwszym miejscu w gromadzie Brzeźniki są członkowie partii. Oni nadają ton całej wsi. Dzięki temu, że sprawa obowiązkowych dostaw dla państwa jest omawiana na każdym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, dzięki temu, że towarzysze partyjni pracują systematycznie, ze swymi „podopiecznymi”, gromada Brzeźniki nie ma żadnych zaległości w obowiązkowych dostawach i pod każdym względem jest jedną z najlepszych w powiecie koszalińskim.

Oczywiście, że dobre wyniki w pracy organizacji partyjnej Brzeźniki byłyby nie do pomysłenia bez należytej opieki i pomocy ze strony Komitetu Gminnego partii.

Wszyscy mieszkańcy gminy Świeszyno — nie tylko partyjni, ale i bezpartyjni — z daleka już rozpoznają krępa sylwetkę na nieodłącznym rowerze, „Rogalski pojechał” — mówi. Deszcz nie deszcz, spiekota nie spiekota — towarzyszy Rogalski, sekretarz KG PZPR „kręci” wytrwale po płaszczyznach dróg gminy Świeszyno. I nigdy nie wpada do gromady „jak po ogniu”, ale zostaje tam tak długo, jak tego wymaga potrzeba. Aktywnie pracują również pozostali towarzysze — członkowie KG, a częsta bytność w terenie nie przeszkadza im bynajmniej w dalszej nauce, w pogłębianiu swojej wiedzy.

Oto dlaczego gmina Świeszyno nie jest na pierwszym miejscu w powiecie w realizacji planu obowiązkowych dostaw, — oto dlaczego w gminie Świeszyno przoduje gromada Brzeźniki.

CZ. ŻURAWIK.

Nasi korespondenci piszą o obowiązkowych dostawach

W gromadzie Kępiny (pow. Sławno) wielu gospodarzy narzeka na złewmistrza. M. in. Aleksander Gryś, mający w ubiegłych latach największy procent tłuszczu w odstawionym do złewni mleku, a także Katarzyna Buczkowska, Józef Szymański, Eugeniusz Stanisławski i Wacław Stanisławski dziwią się, że procent tłuszczu w dostarczonym przez nich mleku jakoś zbyt szybko się zmniejszył.

Natomiast w mleku odstawanym przez Kazimierza Lewandowskiego, procent tłuszczu zazwyczaj niski, „zwiększył się” ostatnio niebywale.

Dobrze by było, gdyby tym ciekawym wynikiem zainteresował się PZMlecz, w Sławnie.

W. KAZIMIERSKI
Korespondent „Głosu”

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 15 maja br. o rozszerzeniu warunków kontraktacji trzody chlewnej, wpłynęła znacznie na polepszenie realizacji planu obowiązkowych dostaw żywności w gminie Polczyn-Zdrój (pow. Białogard). W gminie tej gromadą przodującą w obowiązkowych dostawach jest Popielewo. Tacy chłopcy jak Feliks Dunko, Michał Kowalski i wielu innych z gromady Popielewo wykonał swoje plany obowiązkowych dostaw żywności z nadwyżką.

Nie pozostają w tyle także gromady Ogrodno i Zajaczkowo. Natomiast najgorzej wywiązują się z dostaw gromady Kolacz, Szeligowo i Toprzyk.

Do wszystkich gromad powinni częściej niż dotychczas docierać aktywiści gminni, więcej pomagać w pracy sołtysom. Wtedy realizacja obowiązkowych dostaw będzie

przebiegała z pewnością lepiej.

K. OGIDEL
Korespondent „Głosu”

NALAZYCIE wywiązują się z obowiązkowych dostaw mleka dla państwa chłopcy z gromady Dretynk w powiecie miasteczkim. Wyróżnić wśród nich należy zwłaszcza: Miska, Grossa, Woźnickiego i Dominika Perchuda.

W. PEREHUDA
Korespondent „Głosu”

W POWIECIE szczecińskim jest wielu przodujących w dostawie mleka rolników, których warto postawić za przykład. Są to: Stefan Welostyn z gromady Lubogosz, Maria Defler z gromady Liszkowo, Wincenty Brrowski z gromady Przystawy, Władysław Grabowski z gromady Nobliny, Władysław Stos z gromady Łubowo, Bolesław Kulesza i Henryk Marchewka z gromady Sikory oraz wielu innych. Chłopcy przeważnie wykonali już swoje roczne plany obowiązkowych dostaw mleka, a obecnie dostarczają do złewni mleko ponadplanowo.

Do najbardziej oświeconych należą natomiast: Zukowski z Okonka, Rempel z Parsadzka, Helena Kuzma zamieszkała w kol. Dobroczyń, Bazyli Dawidowicz — także z kol. Dobroczyń, Franciszek Basterecha z gromady Piasiki Pom., Mikołaj Szymański i Józef Biłek z gminy Czaplnek i inni.

Gminne kolegia orzekające w powiecie Szczecińskim winny skończyć z pobłażliwością wobec złodziei opornych i wymierzyć im kary za łamanie dyscypliny obowiązkowych dostaw.

M. S.
Korespondent „Głosu”

Na przykładzie koszalińskiej PSS

O obniżkę kosztów własnych w przedsiębiorstwach handlowych

się jeszcze do użytku — sprzedano po niższej cenie.

A więc z planowaniem zaopatrzenia, jak w sklepie nr 6 w Mielnie, czy w sklepie artykułów gospodarstwa domowego w Koszalinie, gdzie znasz klódek był tak wielki, że stanowił 19 procent wartości wszystkich znajdujących się w sklepie towarów — przynosił nie tylko straty, ale i wysokie odsetki bankowe. Zle magazynowanie towarów — jak w sklepie PSS nr 15 w Koszalinie — zwiększa sumę strat i ubytków naturalnych, obniża zyski przedsiębiorstw handlowych.

ZAGROŻONE ODCINKI

Kwartałny plan obrotu za I kwartał wykonała koszalińska PSS w 111,7 proc. Plan obniżki kosztów nie został jednak wykonany. Wskaźnik planu rocznego, który wynosi 5,41 proc., został przekroczony. Analiza porównawcza kosztów w roku bieżącym wykazała, że w takich pozycjach, jak np. koszty osobowe — daje się zauważyć wzrost w stosunku do roku 1953, a koszty transportu, chociaż nieco spadły, wciąż jeszcze są za wysokie.

Koszty transportu wynoszą 17 proc. ogólnej sumy kosztów, toteż trzeba zastanowić się nad tym, w jaki sposób można je obniżyć. W jaki sposób? Po prostu — lepiej wykorzystać ładowność wozów, unikać pustych przewozów, co wiąże się z lepszym plano-

waniem zaopatrzenia przez sklepy. Pełne wykorzystanie transportu zależy też od samego działu obrotu towarowego koszalińskiej PSS.

Wzrost kosztów osobowych wskazuje na spadek wydajności pracy. Dłaczego koszty zatrudnienia rosną, a wydajność spada?

— To bardzo poważny problem w naszej PSS — mówi księgowy-korespondent Dyczkowski. Główną przyczyną zła jest nadmierna plynność kadr, a co za tym idzie — niski poziom fachowy wciąż nowych ludzi napływających do naszego przedsiębiorstwa.

Jak temu zaradzić? Starając się zlikwidować plynność kadr wszystkimi dostępnymi dla kierownictwa PSS środkami, a więc przez stworzenie korzystnych warunków pracy (wiemy, że ze sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy nie jest jeszcze w handlu koszalińskim najlepiej — np. nieogrzewanie sklepów zimą), przez pełne wykorzystanie funduszy socjalnych, dobrą pracę działów zaopatrzenia umożliwiającą sklepowym wysokie wykonanie planów, a co za tym idzie — wysokie zerobki itp.

Z drugiej strony, należy wciąż szkolić pracowników, podnosić ich poziom fachowy. Niestety — jak dotychczas — szkolenie załóg w PSS-ie nie objęło jeszcze szerokiego rezerwu — na palcach można policzyć ludzi, których szkolił się na różnych kursach. Szkolenia wewnątrzskładowego

brak. Brak ten trzeba jak najszybciej usunąć. Podniesienie kwalifikacji pracowników, to lepsza, kulturalniejsza obsługa klienta, to bardziej wydajna praca sklepowych. A podniesienie wydajności — to obniżka kosztów.

KTO MA O NIĄ WALCZYĆ?

— Wszyscy pracownicy PSS, każdy na swoim odcinku. A więc wszyscy pracownicy handlu winni walczyć o zwiększenie obrotów, bo im większe obroty, tym niższe koszty jednostkowe.

Dział obrotu towarowego musi upłynnić nadmierne rezerwy towarów, które zamrażają środki obrotowe przedsiębiorstwa. Np. klódko, o których była tu mowa, można wymienić w PSS — powiedzmy Białogard, czy w „Arzędzie” — na inny artykuł, bardziej „chodliwy” dla sklepu w Koszalinie itp. Trzeba też zaopatrywać sklepy bardziej planowo, niż dotychczas.

Kierownicy sklepów i magazynów — powinni starać się o właściwe przechowywanie i przewożenie towarów — aby zmniejszyć ubytki naturalne i straty, troszczyć się o takie planowanie zaopatrzenia, aby zapewnić maksymalne wykorzystanie transportu, dbać o narzędzia pracy — sprzęt sklepowy (wagi za często się psują, noże, szufelki itp. giną, urządzenie jest nieraz bezmyślnie niszczone).

Od załóg sklepowych zależy najwięcej. One to właśnie mogą najsukceszniej walczyć o obniżkę kosztów. Np. kierownik sklepu PSS nr 10 w Koszalinie, Podbielski, stara się o obniżkę kosztów opakowania — ale nie „kosztem” klienta, który zawsze otrzymuje towar zawiąnięty w papier. Kierownik Podbielski zużywa po prostu opakowania otrzymane przy dostawie towarów. W magazynach i w całym lokalu sklepu nr 10 panuje wzorowy porządek. Podbielski zdaje sobie sprawę, jak wielkie znaczenie ma staranne, zabezpieczające przed stratami przechowywanie towarów. Kierownicy sklepów PSS nr 15 i 5 w Koszalinie — Sulikowski i Szparko starają się obniżyć koszty osiągnięte przez właściwe planowanie zaopatrzenia. W sklepach ich znajduje się zawsze taki zapas towaru, jaki potrzebny jest dla zaspokojenia bieżących potrzeb konsumentów, plus niewielka rezerwa. Aby ustalić słuszną wysokość zapasu towarów, trzeba znać potrzeby terenu, popyt. Kierownicy sklepów nr 5 i 10 uzyskują w ten sposób szybką rotację (obieg) towarów i środków obrotowych, co umożliwia dobre zaopatrzenie konsumenta, zabezpiecza przed psuciem się towarów, stratami, nadmiernymi ubytkami, dodatkowymi kosztami odsetek bankowych.

Dobrze byłoby, gdyby na ogólnej naradzie pracowników koszalińskiej PSS omówiono źródła kosztów i sposoby walki o ich obniżkę, gdyby upowszechniono dobre doświadczenia sklepowych i kierowników sklepów. Dobrze byłoby naradę taką zorganizować w najbliższym okresie.

Z. CHRABĄSZCZEWICZ

Naukowcy z Torunia współpracują z rolnikami w pow. koszalińskiego

Inspektorat Doświadczeń Instytutu Masowego Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Toruniu prowadzi w 24 punktach w pow. koszalińskim doświadczenia nad rejonizacją roślin siewnych, okopanych oraz wielu nieuprawianych dotychczas u nas roślin oleistych.

Doświadczenia Instytutu toruńskiego, mają duże znaczenie dla rolnictwa pow. koszalińskiego. W wyniku kilkuletniej pracy Instytutu chłopi Ziemi Koszalińskiej otrzymali już wiele cennych wskazówek odnośnie doboru i sposobu uprawy roślin w uwzględnieniu specyfiki gleby i klimatu.

Wyniki doświadczeń przekazywane są praktyce rolniczej bezpośrednio przez naukowców w czasie „Dni otwartych” poprzez wydawanie zaleceń agrotechnicznych dla służby rolnej oraz omawiane są w pogadankach rolniczych, w akcji upowszechniania wiedzy rolniczej, jak również na kursach organizowanych dla kierowników państwowych gospodarstw rolnych.



BALTYCKI TEATR DRAMATYCZNY W KOSZALINIE - wystawia 13 i 20 w Koszalinie sztukę Rachmanowa i Ryssa - „Okno w lesie” oraz w Ustce sztukę Jurandota - „Takie czasy”.



KOSZALIN - w sali przy ul. Pawła Flindera 12, „Córka pułku”. Seansy godz. 18 i 20. Niedziela, godz. 18, 18 i 20.

„Młoda Gwardia” - Rokossowo - „Porwanie”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

ŚLAWNO - „Sława” - „Paloma”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18 i 20.

ŚLUPSK - „Polonia” - „Nauczyciel tańca” 1 ser. Seansy godz. 18, 18 i 20. Niedziela, godz. 18, 18 i 20.

USTKA - „Dellia” - „Porwanie”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

BIAŁOGARD - „Baltyk” - „Piątka z ulicy Barskiej”. Seansy godz. 18 i 20. Niedziela, godz. 18 i 20.

BYTÓW - „Albatros” - „Ostatni rejs”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

DARŁOWO - „Bajka” - „Celuloza”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

CZŁUCHÓW - „Uciecha” - „Strażnica w górach”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

DRAWSKO - „Drawa” - „Odkrywane szczęście”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

MIASTKO - „Gratyna” - „Bajm” godz. 11-14”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

KOŁOBRZEG - „Wybrzeże” - „Trudna miłość”. Seansy godz. 18 i 20. Niedziela, godz. 18, 20.

SZCZECINEK - „Przyjaśń” - „Okrety szturmują bastiony”. Seansy godz. 18 i 20. Niedziela, godz. 18 i 20.

ZŁOTÓW - „Rodło” - „Cenarski piekarz”. II ser. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

WALCZ - „Tezza” - „Anna proletariacka”. Seansy godz. 18 i 20. Niedziela, godz. 18, 20.

CZAPLINEK - „Pias” - „Przygoda na Marlenstacie”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

ZŁOCIENIEC - „Mewa” - „Dziennik marynarza”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

ŚWIDWIN - „Warszawa” - „Nadzieleń za dwa grosze”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

PÓLCZYŃ-ZDRÓJ - „Wolność” - „Domek z kart”. Seansy godz. 20. Niedziela, godz. 18, 20.

UWAGA: Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarządu Kin w Koszalinie.

Bogaty program obchodu „Dni Morza” w woj. koszalińskim

Od 20-27 bm. obchodzić będziemy w całym kraju Dni Morza, łącznie ze Świętem Marynarki Wojennej, Dniem Stoczniołwa i Dniem Rybaka. Tegoroczne Dni Morza stana się przeglądem naszych osiągnięć w rozwoju gospodarki morskiej. Podczas trwania Dni ze szczególną siłą społeczeństwo polskie będzie manifestowało swą miłość i przywiązanie do Ludowej Marynarki Wojennej i wdzięczność dla wyzwolenczej, bohaterkiej Armii Radzieckiej. Bogaty program obchodu Dni Morza przygotowało woj. koszalińskie.

W niedzielę na sygnał radio wy - gwizd syreny okrętowej - o godz. 8 rano nastąpi podniesienie gal flagowych na wszystkich jednostkach bazujących w portach: Kołobrzeg, Darłowo, Ustka oraz przystaniach i ośrodkach wodnych LPZ w Mielnie, Czaplunku, Szczecinku, Walczu, Złotowie i Człuchowie.

Uwaga słuchacze Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu

W poniedziałek, dnia 21 br. odbędzie się następujące zajęcia: DLA ROKU WSTĘPNEGO: Od godz. 15 - 18 repetytorium z historii polskiego ruchu robotniczego.

DLA ROKU PIERWSZEGO: Od godz. 15 - 19 seminarium z historii KPZR „Partia Komunistyczna w walce o zakończenie budownictwa socjalizmu i stopniowo przechodzenie do komunizmu w okresie powojennym. XIX Zjazd KPZR”.

Od godz. 19 - 21 seminarium z nauki o Konstytucji „Konstytucja PRL - wcielenie wieloletnich dążeń narodu polskiego”.

W wtorek, dnia 22.VI br. DLA ROKU PIERWSZEGO: Dodatkowe kołokwium z historii polskiego ruchu robotniczego dla tych towarzyszy, którzy jeszcze nie zdawali.



PROGRAM I 20 czerwiec 1954 (niedziela) Właściwości: 6.00, 7.00, 18.00, 20.00, 23.00. 6.05 Muz. 6.50 Kalendarz radiowy. 7.15 Przegląd prasy stoczniołwej. 7.30 Muz. dla wszystkich. 8.15 Muz. rozrywk. 8.30 „50 dla młodzieży”. 9.00 Odpowiedzi Fall 49. 9.12 Zagadki muzyczne. 9.35 „Spotkanie z L. Rudnickim”. 10.05 Polska muz. popularna. 10.32 Konc. żywcem. 11.00 Dla rodziców - pog. pt. „Przygotowujemy dzieci do wyjazdu na kolonie”. 11.13 „Melodie do tańca. 14.00 Aud. dla wsł. 15.00 „Na radiowej estradzie”. 16.05 Tygodniowy przegląd wydawnictw. 16.20 Dla dzieci - słuch. „Przygody Koli i jego przyjaciół”. 17.05 Duet fortepianowy. 17.20 Dla każdego coś miłego. 18.25 „Esid” - muzyka do badania lojalności”. 19.10 „Wesoły kramik” - anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.25 „Na muzycznej fall”. 20.25 Gra orkiestra tan. PR p. d. J. Cajmera. 21.25 Tydzień muz. austriackiej. 22.00 Ogólnopolskie wiadom. sport. 22.30 Wład. sport. 22.40 Muz. tan. 23.05 d. c. muz. tan.

W dniu tym zostanie otwarta Wojewódzka Spartakiada Wodna, którą poprzedzi defilada szkolnych i sportowych jednostek wodnych w ośrodkach: Mielno Koszalińskie, Szczecinek, Czaplunek, Człuchów, Walcz i Złotów. Spartakiada obejmuje takie konkurencje, jak pływanie, kajakarstwo, wioślarstwo, żeglarsstwo, sygnalizacja semaforem, gimnastyka i gry marynarskie.

W godzinach popołudniowych w ośrodkach tych odbędą się występy zespołów artystycznych, zabawy ludowe. W Mielnie wystąpią przybyłe zespoły artystyczne Marynarki Wojennej i WDK. Ponadto uruchomiony zostanie kolportaż książek o tematyce morskiej i loteria książkowa.

Przewidziano także na terenie województwa szereg wycieczek po jeziorach - w Szczecinku statkiem „Delfin” i w Walczu statkiem „Emilia Plater”.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Z mistrzostw piłkarskich świata

- Niespodziewana porażka Włochów
- Wysokie zwycięstwo Węgrów

Pierwsze eliminacyjne spotkanie piłkarskie o wejście do ćwierćfinału mistrzostw świata przyniosły dwie poważne niespodzianki. Są nimi - zwycięstwo Szwajcarii nad Włochami 2:1 (1:1) i nieoczekiwany remis Anglii w meczu z Belgią - 4:4.

18 tysięcy widzów zgromadzonych na stadionie w Bazylei było świadkami emocjonującego spotkania piłkarskiego między drużynami Anglii i Belgii, które zakończyło się wynikiem remisowym 4:4 (2:1). W normalnym czasie wynik brzmiał 3:3.

Drużyna angielska napotkała na groźny opór Belgii i musiała dać z siebie maksimum wysiłku, aby nie przegrać.

Belgowie z miejsca przechodzą do ataku i już w 6 min. z pięknego strzału najmłodszego zawodnika drużyny - Anoula zdobywają prowadzenie. Anglicy dopiero w 20 minucie zdołali wyrównać na 1:1 ze strzału Broadisa.

W 39 min. Dorney podwyższa wynik meczu na 2:1 dla Anglii.

Po przerwie Anglicy uzyskują przewagę, którą utrzymują do 70 minuty gry. W 63 min. Broadis podwyższa wynik na 3:1 i nie nie zapowiada niespodzianki. Jednak Belgowie nie zająmują się i z kolei przechodzą do kontrataków, które przynoszą w 74 min. bramkę, strzeloną przez Anoula. W trzy minuty później po pięknej kombinacji Anoula -

Coppens, ten ostatni zdobywa dla Belgii wyrównującą bramkę i ustala wynik meczu w normalnym czasie na 3:3.

W dogrywce oba zespoły zdobywają po jednej bramce i ustalają ostatecznie wynik meczu na 4:4.

Drugie czwartkowe spotkanie między Niemcami zachodnimi a Turcją zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny niemieckiej - 4:1 (1:1). Spotkanie to rozegrano na stadionie w Bernie.

Już w pierwszych minutach gry Turcy zdobywają prowadzenie ze strzału lewego pomocnika - Burbana. Niemcy jednak zaczynają coraz bardziej „rozkręcać się” i Schfer w 14 min. gry wyrównuje na 1:1.

Po przerwie przewaga Niemiec wzrasta i uwidacznia się lepsze wyszkolenie techniczne drużyny niemieckiej.

Na stadionie w Zurichu zgromadziło się 12 tys. widzów, którzy z dużym zainteresowaniem obserwowali doskonałą grę drużyny węgierskiej w meczu z Południową Koreą. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem mistrza olimpijskiego - Węgier - 9:0 (4:0).

Koreańczycy tylko przez pierwszą 10 minut potrafili nawiązać równorzędną, otwartą grę z doskonałymi graczami Węgier. Pierwszą bramkę dla Węgier zdobywa w 12 minucie Puskas, strzelając z odległości 5 m. W 18 min. Wę-

Z listów do redakcji

Czy pracowników Rozlewni Piwa w Barwicach nie obowiązuje higiena?

W piwie pochodzącym z Rozlewni Piwa w Barwicach nierzadko można znaleźć różnego rodzaju zanieczyszczenia, jak muchy czy komary - pisze jeden z czytelników z Okonka.

W piwie jasnym kupionym w gospodzie w Krosinie (pow. Szczecinek) znalazłem cztery komary, a w piwie kupionym w Nosibadach - muchę. Piwo to pochodziło z Rozlewni Piwa w Barwicach.

Należy sądzić - pisze dalej czytelnik - że w Rozlewni tej nie myje się butelek przed powtórnym ich napełnieniem, a o ile się myje, to bardzo niestarannie. Znaczący to, że któryś z pracowników, odpowiedzialny za mycie butelek - lekceważy swoje obowiązki

i nie wywiązuje się ze swojej pracy.

Kierownictwo Rozlewni Piwa w Barwicach winno dopilnować, by podobne wypadki więcej się nie zdarzały.

Powiatowa narada wykładowców i sekretarzy podstawowych organiz. partyjnych

W dniu 20 bm., o godz. 19, w gmachu KP PZPR w Koszalinie, odbył się narada wykładowców szkolenia partyjnego i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z powiatu Koszalińskiego. Narada ta poświęcona będzie podsumowaniu całorocznej pracy polityczno-wychowawczej.

Szachiści radzieccy prowadzą w meczu z USA

W Nowym Jorku rozpoczął się międzypaństwowy mecz szachowy ZSRR - USA.

W I rundzie rozgrywek szachiści radzieccy odnieśli cztery zwycięstwa, dwa remisy, a dwie partie odłożyli. Tak więc w spotkaniu prowadzą reprezentanci Związku Radzieckiego 5:1.

Wyniki I rundy: Tajmanow wygrał z Evansem, Heller pokonał Horowitza, Keres wygrał z Pavey, a Bronstain zwyciężył Dake. Partie Smyslow - Reshevsky i Petrosjan - Bisquier zakończyły się remisami. Spotkania odłożyli: Awerbach - S. Byrne i Kotow - Sh. Byrne.

Przegląd niedzielnych imprez sportowych

W tę niedzielę, jak już podawaliśmy, po dłuższej przerwie wznawiają rozgrywki siatkarskie i siatkarki klasy A oraz siatkarsze klasy B. Rozgrywki przeprowadzone zostaną systemem turniejowym, przy czym w każdą niedzielę zespoły rozegrają po dwa mecze. I tak, w nadchodzącą niedzielę siatkarki walczyć będą w Mielnie, siatkarsze klasy A - w Białogardzie, a siatkarsze klasy B - w Okonku.

W pierwszej rundzie mistrzostw zostaną przeprowadzone następujące spotkania: w Mielnie: LZS Mielno - LZS Ślawno, Kol. Białogard - Zryw Słupsk, LZS Mielno - Ogniwo Koszalin, Zryw Słupsk - LZS Ślawno i Kolejarz Białogard - Ogniwo Koszalin;

w Białogardzie: Ogniwo Koszalin - Kolejarz Słupsk, Włókniarz Złocieniec - Kolejarz Białogard, Kolejarz Słupsk - Gwardia Koszalin, Kolejarz Białogard - Ogniwo Koszalin i Włókniarz Złocieniec - Gwardia Koszalin;

oraz w Okonku (klasa B - grupa I): Ogniwo Miastko - LZS Warszawsko, LZS Mielno - Włókniarz Okonek, Zryw Słupsk - Kolejarz Koszalin, LZS Warszawsko - LZS Mielno, Kolejarz Koszalin - Ogniwo Miastko i Włókniarz Okonek - Zryw Słupsk.

Jutro również będziemy świadkami ostatniej w naszym województwie spartakiady okręgowej zrzeszenia w lekkoatletyce. Organizatorem tych zawodów jest ZS Ogniwo. Zostaną one przeprowadzone na stadionie słupskim. W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłkarskiej klasy A jutro zostanie przeprowadzo-

na pierwsza kolejka spotkań II rundy. Spójnia Szczecinek gra na własnym boisku ze swą imienniczką z Karlina, Gwardia Słupsk - z Kolejarzem Szczecinek, Spójnia Koszalin z miejscowym Startem, Kolejarz Darłowo z Kolejarzem Białogard, Gwardia Koszalin z Kolejarzem Świdwin, Budowlani Człuchów z Kolejarzem Słupsk i Spójnia Złotów z Unią Połczyn.

Nasz nowy konkurs

Nasz nowy konkurs związany z turniejem piłkarskim o mistrzostwo świata polega na odgadnięciu jakie drużyny zajmą dwa pierwsze miejsca. Odpowiedzi należy nadsyłać na kuponach konkursowych do dnia 19 bm, włącznie na adres: Redakcja „Głos Koszaliński”, Koszalin, ul. A. Lampe 20. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody.

Kupon konkursowy

Tytuł mistrza świata zdobędzie drużyna

Tytuł wicemistrza świata zdobędzie drużyna

Imię i nazwisko oraz dokładny adres uczestnika konkursu:

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DWÓCH ZEGARMISTRZÓW oraz jednego grawera zatrudni n. t. w Koszalinie, ul. Asnyka 2. Warunki pracy do omówienia na miejscu, K-191-0

INSPEKTORA planowania i sprawozdawczości, st. referenta handlowego ze znajomością branży tekstylnoprzemysłowej, starszego rewidenta dz. inwentaryzacji, księgowych, szewców na prace miarowe i reperację, krawców męskich, kierownika sklepu spożywczego w miejscu, st. sprzedawców branży tekstylnoprzemysłowej (reflektujemy na sily kwalifikowane) - zatrudni od zaraz Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 152. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr. (K-193-1)

Wyniki spotkań I liga

Unia Chorzów - Ogniwo Kraków - 2:0
Gwardia Kraków - Budowlani Chorzów - 1:2
CWKS - Ogniwo Bytom 0:4
Gwardia Warszawa - Górnik Radlin 2:1
Gwardia Bydgoszcz - Włókniarz Łódź 0:2.

II liga

Budowlani Gdańsk - Kolejarz Warszawa - 0:1 (0:1)
Gwardia Kielce - Stal Sosnowiec - 1:1 (1:0)
Górnik Bytom - Ogniwo Tarnów - 2:1 (0:1)
Budowlani Opole - Ogniwo Wrocław - 1:0 (1:0)
Górnik Wałbrzych - Górnik Zabrze - 1:1 (0:0).

Szermiercze mistrzostwa świata

W dalszym ciągu turnieju indywidualnego szpady reprezentanci Polski - Rydz i Jaroń zakwalifikowali się do półfinałów. W półfinałach Rydz zajął w swojej grupie 6 miejsce, a Jaroń - 8. Obaj Polacy odpadli więc od dalszych rozgrywek. Ostatecznie Rydz zajął 13 miejsce, a Jaroń - 16 miejsce w turnieju szpady indywidualnej.

Tytuł mistrzyni świata we florecie kobiet zdobyła niespodziewanie Dunka Lachman przed Węgierką Iloną Elek.